

M.p., sobota, 8 lipca 1944 r.

Nr 131

OFENSYWA AMERYKAŃSKA NA SAINT-LO

Kwatera główna Sprzymierzonych we Francji, 7.VII. Wojska amerykańskie rozpoczęły nową ofensywę na płd.-wschód od Carentan w dolinie rzeki Vire. Celem tego natarcia jest ważny węzeł komunikacyjny Saint-Lo. Amerykanie ustawiли przyczółek na prawym brzegu rzeki Vire. Depesze korespondentów wojennych stwierdzają, że ofensywa amerykańska rozwija się pomyślnie. O 40 km dalej na zachód od działają amerykańskie walczą w rejonie miasta La Haye du Puits, z którego wycofały się w dniu wczorajszym. Miasto okrążone jest z trzech stron i znajduje się pod nieustannym ogniem ciężkich dział amerykańskich. Wczoraj doniesiono o silnym natarciu amerykańskim na zachód od La Haye du Puits. Między Carentan a La Haye du Puits odparto silne przeciwnatarcie niemieckie.

Londyn, 7.VII. Na odcinku kanadyjskim toczą się w dalszym ciągu zacięte walki o lotnisko Carpiquet. Mimo niezwykle silnych przeciwnatarć niemieckich Kanadyjczycy utrzymują wszystkie stanowiska w miasteczku o tej samej nazwie. Popołudniowe depesze korespondentów wojennych donoszą, że oddziały kanadyjskie walczą w odległości 2 km od przedmieść Caen (nie podano, od jakiej strony miasta).

Berlin, 7.VII. Radio niemieckie podało dzisiaj, że na małym odcinku frontu wokół Caen walczy obecnie 400 tys. ludzi i 2000 czołgów.

Londyn, 7.VII. Źródła alianckie nie potwierdzają wiadomości, podanej dziś przez radio niemieckie, jakoby wojska brytyjskie rozpoczęły nową silną natarcie na płn.-zachód od Caen.

Londyn, 7.VII. Gen. Montgomery udał się na amerykański odcinek frontu, gdzie udekorował szereg żołnierzy amerykańskich odznaczeniami brytyjskimi.

Londyn, 7.VII. Lotnictwo sojusznicze wspierało nadal wydatnie działania wojsk lądowych. Bombardowano również węzły komunikacyjne na linii z Paryża do Bretanii.

MIN. ROMER LEKKO RANNY

M.p., 7.VII. Radio Jerolimskie podało, że minister spraw zagranicznych Tadeusz Romer i sekretarz generalny MSZ, Frankowski, odnieśli obrażenia w czasie wybuchu jednej z bomb latających w Londynie. Oba zostali ranni w twarz odłamkami szkła. Radcę Frankowskiego, który pokaleczony został ciężko, musiano przewieźć do szpitala. Ministra Romera opatrzono na miejscu.

KULISY DYMISJI RUNDSTEDTA

Ankara, 7.VII. Dymisja marsz. von Rundstedta ze stanowiska naczelnego dowódcy wojsk niemieckich na zachodzie jest przedmiotem ostentownych komentarzy prasy neutralnej. Dzienniki tureckie podkreślają, że oficjalnie wprowadzono podano, iż Rundstedt ustąpił wskutek złego stanu zdrowia, jednak fakt, iż dymisja ta nastąpiła po udanej inwazji Sprzymierzonych na kontynent i po zajęciu Cherbourga - daje wiele do myślenia. Pisma szwedzkie stwierdzają, że Rundstedt był jednym z najwybitniejszych dowódców niemieckich, wiadomo było jednak, że nigdy nie był on zwolennikiem Hitlera. Rundstedt zwalczany był również przez Rommla, którego udało się w rezultacie pozbawić go stanowiska, ale - wbrew swym nadziejom - sam go nie zajął. Niektóre dzienniki sztokholmskie utrzymują nawet, że pozycja Rommla zachwieja się poważnie z chwilą nominacji marszałka von Kluge, który żąda podobno jego usunięcia.

Sztokholm, 7.VII. W kołach politycznych Sztokholmu panuje przekonanie, że dymisja marsz. von Rundstedta jest wstępem do dalszych poważnych zmian w dowództwie niemieckim. Przewidują tutaj, że odwołanych zostanie kilkunastu generałów niemieckich, dowodzących na froncie wschodnim, w Normandii i we Włoszech. M.in. odwołany ma być von Manstein, który kieruje obecnie obroną odcinka w Małopolsce Wschodniej.

ALARM LOTNICZY W WARSZAWIE

Sztokholm, 7.VII. Radio szwedzkie podało, że dziś o świcie zarządzone był dwugodzinny alarm lotniczy w Warszawie. Nie wiadomo, czy spadły bomby.

ROOSEVELT PRZYBEDZIE DO ANGLII?

Ankara, 7.VII. Korespondenci dzienników tureckich donoszą, że w kołach amerykańskich panuje przekonanie, iż po wizycie de Gaulle'a prez. Roosevelt w otoczeniu członków sztabu amerykańskiego uda się do Anglii dla omówienia z Churchilllem spraw, związanych z dalszym prowadzeniem wojny.

CORAZ BLIŻEJ WILNA

Moskwa, 7.VII. Wojska sowieckie coraz bardziej zbliżają się do Wilna. Wczoraj późnym wieczorem Moskwa doniosła o zajęciu trzech miast w odległości 45 km od Wilna. Inne doniesienia podają, że Rosjanie znajdują się o 25 km od linii kolejowej Wilno-Dynenburg (Dźwińsk).

Sztokholm, 7.VII. Według niepotwierdzonych wiadomości wysunięte oddziały sowieckie dotarły na odległość 12 km od Wilna.

Londyn, 7.VII. Na północ od Kowla wojska sowieckie prowadzą natarcie w kierunku Brześcia nad Bugiem. Celem tego natarcia jest otoczenie wojsk niemieckich na błotach Prypeci w rejonie Pińska.

Miasto to zagrożone jest również postępaniem wojsk sowieckich z północy.

Moskwa, 7.VII. Jedną z kolumn sowieckich prowadzi silne natarcie w kierunku Lidy. Ciężkie walki toczą się pod Baranowiczami.

WIELKA BITWA LOTNICZA NAD NIEMCAMI

Londyn, 7.VII. Dziś rano około 1000 ciężkich bombowców amerykańskich pod silną osłoną myśliwców bombardowało m. in. rafinerie ropy naftowej i fabryki benzyny syntetycznej w okolicach Lipska. Nad środkowymi Niemcami wywiązała się zacięta bitwa powietrzna. Wstępne raporty podają, że sojusznicze myśliwce eskortujące zestrzeliły 75 myśliwców niemieckich kosztem 6 maszyn własnych. Bliższe szczegóły nalotu, jak i ilość straconych bombowców amerykańskich nie zostały jeszcze podane.

Londyn, 7.VII. Lotnictwo brytyjskie bombarduje nadal nieustannie wyrzutnie samolotów bez załogi. Wczoraj zniszczono 11 wyrzutni.

Londyn, 7.VII. W ramach do browolnej ewakuacji Londynu opuściło stolicę Anglii około 20 tys. dzieci w wieku szkolnym pod opieką nauczycieli.

Londyn, 7.VII. Nocą dzisiejszej bombowce typu Mosquito dokonały nalotów na liczne cele w zachodnich Niemczech. Potwierdzono oficjalnie, że przedmiotem wczorajszego ciężkiego nalotu bombowców amerykańskich była Kilonia.

BERLIN ZAPRZECZA

Berlin, 7.VII. Niemieckie biuro informacyjne zaprzecza kursującemu ostatnio pogłoskom, jakoby ambasador niemiecki w Ankarze von Papen przeprowadzał jakiegokolwiek pertraktację pokojową. Niemcy dementują wiadomość, że Papen odbywał ostatnio podróż w jakiejś tajemniczej misji, i utrzymują, że przebywa on od dłuższego czasu nie w Ankarze, lecz w swej letniej rezydencji w Turcji, razem z całym personelem ambasady. Rezydencji tej Papen wogóle nie opuszczał.

SILNY OPÓR NIEMCÓW WE WŁOSZECH

Rzym, 7.VII. Na całym froncie włoskim wojska niemieckie stawiają b. silny opór, chcąc za wszelką cenę zyskać na czasie dla rozbudowania nowej, t. zw. gotyckiej linii obronnej, ciągnącej się od Pizy na zachodzie do Rimini na wybrzeżu adriatyckim. Najcięższe walki toczą się pod Arezzo,

gdzie zbiega się 5 linii kolejowych i 4 ważne drogi.

Miasto to jest ostatnim bastionem obronnym przed Florencją. Na wybrzeżu zachodnim toczą się nadal zacięte walki uliczne w mieście Rosignano, broniącym dostępu do Livorno. Około 2/3 miasta znajduje się w rękach sojuszników. Na odcinku adriatyckim wojska polskie znajdują się o 11 km od Ancony. Lotnictwo z baz włoskich przeprowadziło serię ciężkich nalotów na północne Włochy, m. in. bombardowano rafinerię ropy w Triescie.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Kwatera Główna Sprzymierzonych we Francji, 7.VII. Dziś wieczorem ogłoszono, że patrole amerykańskie wdarły się z powrotem do miasta La Haye du Puits. Przyczółek amerykański na prawym brzegu rzeki Vire powiększony został dzisiaj do 2 km głębokości.

Londyn, 7.VII. Na wybrzeżach Normandii odbywa się w szybkim tempie wyładowywanie wielkiej ilości wojsk sojuszników oraz sprzętu i zaopatrzenia. Akcja ta nie spotyka się z żadnym przeciwdziałaniem ze strony Luftwaffe.

Paryż, 7.VII. Radio paryskie ogłosiło dziś, że minister pracy rządu Vichy, Marcel Déat, ustąpił ze swego stanowiska. Motywów dymisji nie podano.

Rzym, 7.VII. Dziś w ciągu dnia średnie bombowce amerykańskie z baz włoskich bombardowały obiekty przemysłowe na Śląsku.

Moskwa, 7.VII. Samoloty sowieckie dokonały ciężkich nalotów na Wilno i Białystok.

Londyn, 7.VII. Goebbels ogłosił w "Das Reich" sensacyjny artykuł, w którym przyznaje, że Niemcy nie mogą wygrać wojny, zaznacza jednak, że żądanie ze strony Aliantów bezwzględnej kapitulacji zmusza Niemców do walki do ostatka.

Waszyngton, 7.VII. Ogłoszono oficjalnie, że amerykańskie super-fortece latające, działające z lotniskowców, przeprowadziły znowu bombardowanie celów we właściwej Japonii. Bombardowano wielką bazę morską Taiteho.